

ALINA RYNIO

SZANSE I MOŻLIWOŚCI MŁODZIEŻY W NAUCZANIU KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO

Wnikliwa lektura słów Prymasa Stefana Wyszyńskiego skierowanych do młodzieży, jak również wypowiedzianych na jej temat do rodziców, nauczycieli i wychowawców, pozwala wyodrębnić w prymasowskim sposobie widzenia młodzieży niejako dwie kategorie.

Jedną z nich jest kategoria obaw i zagrożeń oraz buntu i nieufności, drugą zaś – szansa i możliwości młodzieży. Ze względu na wielość i bogactwo treści analizowanych kazań i przemówień, jak również charakter niniejszego artykułu, ograniczymy się jedynie do próby przybliżenia prymasowskiego obrazu młodzieży w zakresie drugiej kategorii¹.

Niniejszy artykuł bynajmniej nie rości sobie pretensji opisanego w sposób wyczerpujący zagadnienia szans i możliwości młodzieży czasów prymasostwa kard. S. Wyszyńskiego. Jest jedynie próbą przybliżenia prezentowanego przezeń obrazu młodzieży w tym zakresie.

Faktem jest, iż kard. Wyszyński, zdając sobie sprawę z istniejącego zróżnicowania młodzieży pod względem postaw światopoglądowych, nie uogólniał zjawiska i nie pomawiał młodzieży jako takiej o bezideowość, cynizm czy bezmyślność. Dostrzegając grupę młodzieży biernej, nastawionej na konsumpcję dóbr materialnych lub kulturalnych, czy też zdemoralizowaną, przejawiającą cechy społecznie szkodliwe i destruktywne, widział też grupy młodzieży uznającej ideały i wartości, która w ten sposób poszukuje tożsamości osobowej. Prymas nie dzielił młodzieży na dobrą i złą. Nie ograniczał też prawa poszukiwania tożsamości osobowej tylko do młodzieży uznającej pozytywne ideały i wartości.

¹ Prymas Wyszyński wygłosił wiele przemówień do młodzieży, księży prefektów, katechetek, referentów duszpasterstwa młodzieżowego, ale też do rodziców. Od 1956 r. zbierane są one w woluminy maszynopisów pt. *Kazania i przemówienia autoryzowane* (T. 1-67. Warszawa 1956-1981). Znaczna ich część jest wydana drukiem, przeważnie w wyborze, pod różnymi tytułami. W opracowaniu tym zasadniczo korzystając będę z tekstów maszynopisów znajdujących się w Archiwum Prymasowskim w Warszawie.

Widząc zaś w młodzieży spadkobierczynię kultury i tradycji narodowych, a także doświadczeń religijnych, wartości, postaw i zachowań przekazywanych przez starszych, nie odmawiał jej indywidualnych i wspólnotowych aspiracji, pragnień, a także poczucia godności i podmiotowości.

Próbując przybliżyć prymasowski obraz młodzieży interesować mnie będzie, jakie pragnienia, potrzeby, aspiracje i dążenia w życiu młodzieży zmagającej się o swą osobową tożsamość zostały przez niego uznane za najistotniejsze, jak również czego pragnie, za czym tęskni, o co pyta i ku czemu zmierza młodzież czasów prymasostwa S. Wyszyńskiego.

1. PRAGNIENIA, POTRZEBY I ASPIRACJE MŁODZIEŻY

Młodzież, szukając własnej tożsamości, zdaniem autora analizowanych tekstów, pragnie sięgnąć po to, co jest bardziej ludzkie i wolne. Jest w niej pragnienie życia szczęśliwszego, pozwalającego na spełnienie siebie. Charakteryzuje ją intensywne pragnienie poznania pełnej prawdy, i to w każdej dziedzinie. Dąży do zdobycia mądrości, pragnie też osiągnąć dobro, które odkrywa, i pełnię człowieczeństwa, którą wyczuwa. Młodzież idąca w przyszłość pragnie też czegoś innego i lepszego, jakkolwiek nie zawsze to "lepsze" jest do końca określone. Nie lubi przemocy i nie znosi gwałtu². Nade wszystko jednak miłuje wolność, ufa zaś tylko tym, którzy szanują jej prawo do prawdy, miłości, sprawiedliwości, szacunku i wzajemnej służby w duchu ofiary. Tęskni za uszanowaniem godności człowieczeństwa, za tym "by człowiek nie był poniewierany i gnębiony [...], aby miał wolność myślenia, wyznania, przekonań, a nade wszystko wolność miłowania Boga"³.

Ponadto zdaniem Prymasa młodzież pragnie, by okazywano jej nie tylko mądrość, moc i siłę, ale i serce⁴. Pragnie być kochana, a nie tylko krytykowana. Potrzebuje radości i chce wiedzieć, że jest ktoś kto ją kocha⁵. Jest to młodzież, która również dla siebie żąda szacunku i nie znosi żadnych objawów nietolerancji i dyskryminacji. Nadto, poza pragnieniem wolności, pragnie sprawiedliwości, jakkolwiek jej pojmowanie może być "wąskie i romantyczne, mierzone krótką

² S. W y s z y ń s k i. *Idącym w przeszłość*. Warszawa 1986 s. 15.

³ T e n ż e. *Kazania i przemówienia autoryzowane*. T. 13. Warszawa 1963 s. 359. Archiwum Prymasowskie Jasnogórskich Ślubów Narodu. (Odtąd na określenie materiałów archiwalnych używać będę skrótu, podając rok, w którym dane kazanie bądź przemówienie było wygłoszone, tom, w którym się znajduje i stronę).

⁴ 1978 t. 61 s. 96.

⁵ "Młodzież ta nie jest dla cierpień, smutków i udręk ale dla radości i wiary w lepszą przyszłość" (1963 t. 14 s. 24).

miarą własnego bytowania", czego zdaniem Prymasa nie należy się lękać "bowiem w miarę jak człowiek rośnie, mądrzeje, zdobywa wiedzę i doświadczenie, rośnie i miara sprawiedliwości"⁶. Młodzież chce być odpowiedzialna na swoje życie. Jest bardzo wrażliwa w sprawach odpowiedzialności za naród. W tym, że młodzież zaczyna rozumieć swoje miejsce i sens więzi ze wspólnotą narodową kard. Wyszyński widział przejaw zdrowego "chrześcijańskiego patriotyzmu"⁷. Sygnalizowane przez duszpasterzy młodzieży wszelkie przejawy jej głębszych zainteresowań problematyką narodową były powodem jego radości. Jest to zrozumiałe, jeśli uwzględni się fakt, iż młodzi słuchacze zazwyczaj rzadko przejawiali zainteresowanie tą problematyką i szukali u kaznodziejów nie tyle popularyzacji prawd dogmatycznych czy wykładni katechizmu, co przede wszystkim refleksji religijnej na temat zachodzących w człowieku procesów psychicznych, jak również wszelkiego rodzaju sytuacji egzystencjalnych z zakresu życia jednostkowego i rodzinnego. Jak wykazują badania socjologiczne, zapotrzebowanie takie przejawiało się faktycznie między innymi w latach 1957-1975⁸.

Prymas, odpowiadając niejako na egzystencjalne zapotrzebowanie młodzieży, podejmuje tę problematykę. Jest przeświadczony, że młodzi mają otwarty umysł i prawdziwe pragnienie poznania sensu i celu własnego życia; chcą wiedzieć kim są i ku czemu zmierzają oraz jak można osiągnąć szczęście. Pragną też umieć rozpoznać, co jest dobrem, a co złem, i wiedzieć dlaczego czegoś czynić nie należy. Chcą też znać argumenty przemawiające za innym postępowaniem. Zainteresowania młodzieży zdaniem Prymasa oscylują wokół pytań o Boga, dobro i zło, szczęście, odpowiedzialność, problemy społeczne i polityczne. Nieobce są jej pytania poszukujące rozstrzygnięć dostrzeganej przez nią sprzeczności między dogmatami wiary i twierdzeniami nauki.

Prymas Wyszyński zauważa przy tym nie tylko wrażliwość uczuciową ludzi młodych, ale również ich chłonność intelektualną i silnie odczuwaną potrzebę znalezienia własnej drogi życiowej. Młodość bowiem to czas dokonywania wyborów: zawodu, stanu i postawy życiowej. Autor analizowanych kazań i przemówień zauważa, iż kształtowanie się poglądu na świat nie zawsze przebiega harmonijnie. W większości przypadków młodzież przeżywa zmagania i walki wewnętrzne. Gnębią ją wątpliwości i mimo wysiłków nie zawsze znajduje odpo-

⁶ 1969 t. 31 s. 134.

⁷ Tamże s. 137.

⁸ Por. M. B r z o z o w s k i. *Kulturowe i historyczne uwarunkowania kaznodziejstwa Tomasza Młodzianowskiego*. Lublin 1988 s. 492. Autor powołuje się na wyniki następujących prac: A. S k o w r o n e k. *Przepowiadanie Słowa Bożego w opinii współczesnych studentów*. Lublin 1975 (msp Arch. KUL); J. M a g d z i a r z. *Przepowiadanie a potrzeby religijno-moralne wiernych w świetle badań socjologicznych w parafii Piaski*. Lublin 1978 (msp Arch. KUL); K. S e w e r y n. *Przepowiadanie Słowa Bożego w opinii katechizowanej młodzieży maturalnej w Bielsku Białej*. Lublin 1978 (msp Arch. KUL); Z. K u c z k o. *Przepowiadanie Słowa Bożego w opinii studentów środowiska lubelskiego*. Lublin 1979 (msp Arch. KUL).

wiedź na nurtujące pytania. Wydaje się, iż kard. Wyszyński, sugerując młodzieży chrześcijańskie ideały i wartości, chciałby oszczędzić jej wątpliwości światopoglądowych, doprowadzających niektórych młodych do depresji, pesymizmu i zachwiania ogólnej równowagi psychicznej. Autor przestrzega młodzież przed rezygnacją z prób poszukiwania rozwiązań trudnych problemów i schodzenia na łatwiejszą drogę. Równocześnie dostrzega, iż młodzież nie zadowala się lakonicznymi odpowiedziami na stawiane pytania, ale domaga się dowodów i uzasadnień. Pytając o drogowskazy życiowe i niezawodne normy postępowania, młodzież wykazuje wielką wrażliwość moralną. Wyszyński widzi to w jej reakcji na wszelkie formy zakłamania i obłudy spotykane w społeczeństwie. Szukając zaś własnej tożsamości, próbuje wierzyć we wszystko co może polepszyć los ludzi. W młodzińskich tęsknotach, głębokich pragnieniach i idealizmie upatruje kard. Wyszyński istniejące powiązania między naturą człowieka, a naturą Boga, zaś w urzeczywistnieniu tego powiązania – obronę przed "upodleniem się w nieludzkiej służbie"⁹.

Prymas Tysiąclecia, dając wyraz swemu przeświadczeniu o specyficznym zapotrzebowaniu młodzieży na ideały i wartości, traktuje ten okres życia indywidualnego jako czas kształtowania się postaw ujawniających najgłębsze ludzkie potrzeby i aspiracje. Opisane wyżej pragnienia pozostają w związku z potrzebami i wartościami naczelnymi. I tak np. pragnieniu życia prawdziwego odpowiada potrzeba poznania i poszanowania prawdy. Przy lekturze tekstów Prymasa odnosi się wrażenie, jakoby w pragnieniach i pytaniach ludzi młodych wyrażały się ich potrzeby, wśród których dominują: potrzeba prawdy, autonomii, szukania sensu życia, bycia szczęśliwym i czynienia dobrze. Oczywiście problemem otwartym pozostaje, na ile były to uświadomione, chciane i realizowane potrzeby samej młodzieży.

Analizując obraz młodzieży przez pryzmat jej potrzeb można zauważyć, iż Prymas dostrzegał potrzeby wynikające z psycho-społecznego rozwoju człowieka oraz potrzeby nastawione na wartości wyższe, takie jak: prawda, dobro, piękno, świętość – przynależące do potrzeb natury duchowo-religijnej.

Wypada również zauważyć, iż kategorię potrzeb wykorzystywał kard. Wyszyński, analizując sytuację duchową młodzieży i warunki jej rozwoju w świecie współczesnym. Jako wnikliwy obserwator i znawca człowieka dostrzegał rozwojową funkcję i perspektywę potrzeb. Widać to choćby na podstawie jego rozważań na temat odpowiedniego klimatu psychicznego, w którym młodzi czuliby się bezpieczni, uznani i miłowani, czy też towarzyszącej młodym potrzeby życiowej i duchowej samodzielności w doświadczaniu, wartościowaniu i postępowaniu.

⁹ 1963 t. 15 s. 359.

Spośród potrzeb mocno ujawniających się w okresie młodości kard. Wyszyński eksponował także poczucie własnej godności i wartości. Poczucie wolności wyraża się w dążeniu do bycia kimś, kto stanowi o sobie i jest twórczy. Będąc twórczym zasługuje się na aprobatę i podziw ze strony rówieśników, co prowadzi do zadowolenia z siebie, a zarazem zaspokaja potrzebę własnej wartości. Jeszcze inną potrzebą analizowaną w kazaniach autora jest potrzeba znalezienia sensu życia, wyrażająca się w pytaniach o charakterze egzystencjalnym, które młodzież stawia, jak również dociekaniach światopoglądowych, etycznych, czy wyborach celów życiowych.

Wnikliwa analiza tekstów skierowanych do młodzieży pozwala też zauważyć niejednokrotnie ujawniane przez ich autora przeświadczenie, iż podstawową potrzebą młodzieży, która z natury swej chce być oryginalna i samodzielna jest chęć zmiany zastanej rzeczywistości.

U młodzieży zmagającej się o własny świat wartości kard. Wyszyński dostrzegał nie tylko potrzebę aktywności, twórczości i optymizmu, ale również zdolności do walki, świadomości swych praw oraz poczucie realizmu. Poczucie realizmu w sposób szczególny zostało zauważone i podkreślone w kazaniu do nauczycieli wygłoszonym w Warszawie 30 III 1968 r. W kazaniu tym, będącym komentarzem do zajęć marcowych, kard. Wyszyński opisując młodzież polską podziwiał jej dojrzałość, świadomość swych praw, umiar, świadomość sytuacji, a także opanowanie wszelkich porywów, namiętności i pasji¹⁰.

Warto zauważyć, iż wymienione wyżej potrzeby, jakkolwiek nie jest to jeszcze pełna lista, wiążą się z duchowymi funkcjami człowieka w zakresie sfery poznawczej, wolitywnej i emocjonalnej stanowiącymi w człowieku tak bardzo przez Prymasa akcentowaną nierozzerwalną i harmonijną całość osoby. Każdej z tych sfer można przypisać odpowiednie potrzeby zauważone i akcentowane przez Wyszyńskiego. W sferze poznawczej potrzebami najbardziej akcentowanymi przez autora są: poznanie prawdy we wszystkich jej wymiarach, krytycyzm w myśleniu, idealizm, kształtowanie własnego światopoglądu oraz poszukiwanie sensu i celu życia.

Opisane wyżej pragnienia i potrzeby stanowiące o tożsamości osobowej ludzi młodych i odślaniające psycho-duchową sferę ich życia w pewnym względzie są zbieżne z pragnieniami i potrzebami ludzi dorosłych z kręgu naszej kultury. Niemniej jednak zbieżność ta nie oznacza równoznaczności między nimi. Dzieje się tak ze względu na występujące szczególnie w okresie młodości tendencje

¹⁰ "W tych bolesnych dniach dojrzałość i realizm naszej młodzieży przejawiał się w tym, że upominając się o swoje prawa nie podniosła głosu ani przeciw władzom państwowym, ani władzom szkolnym, ani też przeciw kierunkom politycznym" 1968 t. 29 s. 165.

idealistyczne, introspekcyjne i rozwojowe, w których upatrywał Wyszyński szczególne szanse młodych pokoleń¹¹.

Tendencje rozwojowe wyrażające się w potrzebie wzrostu i rozwoju przejawiają się według kard. Wyszyńskiego w młodzięczych ambicjach, aspiracjach i dążeniach. Ambicje i aspiracje wyrażały się w dążeniu do wniesienia wartości w życie przekraczających wszystko co było dotychczas¹². Ambicje wiązał Prymas z rozwojem umysłu, woli i serca. Jego zdaniem procesowi rozwoju ambicji towarzyszy wewnętrzne zmaganie się i niepokój, a nawet typowe dla psychiki człowieka dojrzewającego błędy¹³. Uważał, że młodzież będzie popełniać błędy, tak jak popełniało je pokolenie dorosłych, ale "niejeden z tych błędów będzie mieć wspaniałe znaczenie regenerujące"¹⁴. Co więcej, autor wskazywał na pedagogiczną wartość błędzenia.

W kazaniu do młodzieży akademickiej w 1963 r. mówił: "Trzeba niekiedy wejść w samą nędzę ludzką w «trędowate» życie współczesnego świata. Trzeba się przybrudzić i powiedzieć sobie nieraz «felix culpa». Trzeba niekiedy bić się w piersi, aby zmądrzeć i być ostrożnym, aby nie potępiać innych i mieć dla człowieka mądrą wyrozumiałość, współczucie i chęć pomagania wszystkim współczesnym epileptykom"¹⁵. Prymas, mając zaufanie do młodzieży pełnej odwagi i wiary w możliwość pokonywania wszystkich przeszkód i trudności, nie tylko nie gorszył się "błędami młodości", nazywając je po imieniu, ale uważał, że poprzez nie idzie się w przyszłość, ku czemuś lepszemu, ku wolności Synów Bożych¹⁶. Uważał też, że "każdy błąd jest jak kij mający dwa końce"¹⁷, przy czym błędy popełnione człowiek może naprawić, podczas gdy z "niechciejstwa i bezwoli" trudno człowieka wyzwolić. Dlatego też w popełnionych błędach młodości wchodzących w zakres tożsamości osobowej mimo wszystko widział jakąś "inicjatywę prywatną" prowadzącą do pozytywnych zmian¹⁸.

Przypisując młodzieży słuszną ambicję "tworzenia czegoś lepszego niż jej ojcowie i pełniejszego poznania prawdy niż dotychczas zdobyte"¹⁹ budził w niej wolę postępu w rozwoju swojej osobowości. Uświadamiając jej prawdę o tym, iż "doskonałość wpisana jest w naturę człowieka", zachęcał młodzież, aby świadoma swego wyjątkowego charakteru dorastała do własnej miary wysiłkiem

¹¹ Por. *Listy pasterskie Prymasa Polski* (L. P. P. P.) 1946-1974. Paris 1975 s. 314.

¹² 1963 t. 13 s. 37-38.

¹³ 1963 t. 13 s. 115; 1967 t. 26 s. 429.

¹⁴ 1963 t. 13 s. 115.

¹⁵ 1963 t. 14 s. 15.

¹⁶ 1967 t. 26 s. 429.

¹⁷ 1963 t. 13 s. 114.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ 1968 t. 28 s. 196.

intelektualnym i moralnym, jak również całym bogactwem swoich uczuć i aspiracji. Przestrzegał też młodzież, "aby nigdy nie pozwoliła zamknąć swojej osobowości w sklerotycznym wymiarze, z którego ani kroku naprzód uczynić nie można"²⁰.

Z nadzieją patrzył na młodzież pragnącą tworzyć nowe czasy z lepszymi rozwiązaniami problemów i trudności, zaś jej zmagania w pokonywaniu skostniałych szablonów i dochodzeniu do miary własnej dojrzałości uważał za błogosławione²¹. Uważał też, iż młodzieży nie można zatrzymać w jej biegu ku przyszłości, bo byłoby to samobójstwem narodu. Tym zaś, którzy próbowali to czynić, zarzucał nieznajomość rozwojowych praw socjologicznych i moralnych, pchających współczesne pokolenie zawsze ku lepszej przyszłości²².

Doceniając dążenie do samodzielności w myśleniu, działaniu i tworzeniu, kard. Wyszyński przestrzegał młodzież przed bezdusznym krytykowaniem przeszłości, a w konsekwencji jej odrzucaniem i zaczynaniem wszystkiego od zera. Nie znaczy to, że nie respektował krytycznego podejścia młodzieży do przeszłości. Jego zdaniem w tendencji do krytykowania wszystkiego co było i pasji tworzenia a nie odtwarzania, ujawnia się zjawisko psychologiczne mające niezwykłą ciągłość, przez które przeszło każde kolejne pokolenie²³.

W krytycznym odniesieniu młodzieży do otoczenia przejawia się dążenie do autentyzmu i konsekwencji w każdej dziedzinie, a szczególnie w dziedzinie wiary i życia. Cechę tę wyprowadza kard. Wyszyński z analizy głębokiego i powszechnego rewizjonizmu duchowego młodych. Widząc zaś w dążeniu do autentyzmu właściwość współczesnej sobie młodzieży, zalecał niegorszenie się tym, że jest ona krytyczna, a nawet hiperkrytyczna²⁴, ale uświadomienie jej konsekwencji z tego płynących.

Opisane wyżej dążenia mają swe źródło w tęsknocie i pragnieniu pełnego bycia sobą. Dążeniom tym towarzyszy niepokój, którego korzenie sięgają najgłębszych ludzkich spraw dotyczących sensu i celu istnienia. Prymas Wyszyński, nauczając wraz z Episkopatem, niepokój ten nazywa "niepokojem o przyszłość i świat"²⁵.

Dostrzegając bogactwo człowieczeństwa młodych wyrażające się w tęsknotach i pragnieniach serca, ambicjach umysłu, dążeniach ku dobru i prawdzie, kard. Wyszyński, nie pomijając dążenia młodych do Boga jako swego Stwórcy i Ojca, nie pomniejsza też roli tego dążenia, co więcej, uważa je za tak potężne i nie-

²⁰ Tamże.

²¹ 1966 t. 23 s. 39.

²² Tamże s. 460.

²³ 1963 t. 13 s. 38.

²⁴ 1969 t. 31 s. 135.

²⁵ L. P. E. P. s. 518.

opanowane, że stanowi ono najistotniejszą tajemnicę ludzkiej osobowości, o której mówił św. Augustyn, iż "niespokojne jest serce człowieka, dopóki nie spocznie w Bogu". Tak jak intencją Boga jest człowiek jako istota wolna i rozumna, zdolna do poznania i miłowania, tak tylko człowiek, jedyny ze wszystkich stworzeń wypełniających wszechświat, ma możliwość i zdolność dążenia do Boga, swego Stwórcy i Ojca. A czyni to, jak uczy kard. Wyszyński, przez rozum, wolę, czyny, działanie i swoje niespokojne miłujące serce²⁶. W niepokoju tym autor widział twórcze załączki lepszego społeczeństwa przyszłości²⁷.

Analizując dokonujący się w młodości proces wrastania w społeczeństwo poprzez poszukiwanie własnej tożsamości, Prymas nie pomijał narastającego z wiekiem dążenia do samodzielności, w którym wyraża się pragnienie bycia dorosłym i stwierdzenie swej odrębności. Przejawem tego dążenia jest opisany wyżej młodzieńczy krytycyzm, wyrażający się również w kwestionowaniu autorytetów przy równoczesnym zapotrzebowaniu na ideały i wychowanie.

2. SZUKANIE AUTORYTETÓW, OTWARTOŚĆ NA WYCHOWANIE

Próbując przybliżyć złożoną problematykę życia młodzieży poszukującej własnej tożsamości jej obraz byłby uboższy i bardzo uproszczony, gdybyśmy należycie nie uwypuklili dostrzeganych przez Prymasa dynamizmów związanych z szukaniem i odkrywaniem przez młodzież swego miejsca w świecie. Funkcję takich dynamizmów pełniły zarówno zjawiska zewnętrzne, takie jak: aktualna polska rzeczywistość ze wszystkimi problemami i sprzecznościami w stosunkach politycznych, ekonomicznych i społecznych, ale również zjawiska wewnętrzne przejawiające się w formie opisanych wyżej pragnień, potrzeb, aspiracji, popełnianych błędów czy przeżywanych konfliktów z buntem na czele.

W buncie przejawia się według kard. Wyszyńskiego protest młodzieży przeciwko zniewalającej rzeczywistości, która czyniła młodzież coraz bardziej zagubioną i zbuntowaną wobec pokolenia starszych. Jego zdaniem bunt ten niósł ze sobą równocześnie szczególnie silną tęsknotę za ideałem i autorytetem zaakceptowanym przez siebie²⁸. Obu tym zjawiskom Prymas przypisywał szczególną rolę. Jego zdaniem tęsknota za ideałem swymi korzeniami sięgała typowej dla okresu młodości potrzeby samookreślenia się, wzrostu i rozwoju, określonej też jako potrzeba "wspinania się wzwyż".

²⁶ *Idącym w przyszłość* s. 12.

²⁷ Por. L. P. E. P. s. 518.

²⁸ Por. E. M a t e r s k i. *Problemy młodzieży w pasterskim słowie Prymasa Polski S. kard. Wyszyńskiego. Z zagadnień kultury chrześcijańskiej*. Lublin 1973 s. 599.

W potrzebie samookreślenia się widział kard. Wyszyński "dojrzałość i realizm, świadomość swoich praw i roztropność"²⁹. Tym zaś, co miało służyć jej realizacji była wewnętrzna koncentracja rozeznania własnego życia i jego wartości, co w konsekwencji sprowadzało się do udzielenia odpowiedzi na egzystencjalne pytania dotyczące celu i sensu życia jako takiego, wartości człowieczeństwa i własnej osobowości³⁰.

We "wspinaniu się wzwyż" widział kard. Wyszyński "nieopanowaną potrzebę człowieka, który nie baczy na niebezpieczeństwa, wysiłki i ostrzeżenia, ale pnie się wzwyż"³¹. To wspinanie wzwyż rozpatrywane było przez Prymasa nie tylko jako potrzeba stymulująca rozwój, ale także zadanie i powołanie³².

Innym dynamizmem rozwojowym były młodzieńcze ambicje skłaniające młodych do realizowania wybranych wzorców życiowych, co kard. Wyszyński określał nie tylko jako przejaw potrzeby kształtowania swojej osobowości, ale i tendencję samowychowawczą. W krytycznym nastawieniu młodzieży wobec sugestii dorosłych, w poszukiwaniu wzoru, normy, przyjaciela widział przejaw naturalnego zapotrzebowania wieku młodzieńczego na ideały i wzorce.

Według Prymasa Tysiąclecia szukanie mistrza, czyli osoby dojrzałej i mądrej, od której można się uczyć, uznając jej kompetencje, jest przejawem chęci ciągłego poszukiwania i wyrazem potrzeby kształtowania w sobie bogatego człowieczeństwa. Dokonuje się to poprzez otwartość na wychowanie młodzieńczego umysłu, woli i serca.

Młodzież widziana oczyma kard. Wyszyńskiego wymaga wiele od starszych. Przede wszystkim żąda od nich dobrego przykładu, który by pociągał. Szuka wzorców do naśladowania. Liczy też na przyjaźń i pełną szacunku miłość dorosłych. Boleśnie przeżywa wszelkie rozczarowania doznane na tym tle. Mimo to jest otwarta na dialog.

Warto przy tym zauważyć, iż Prymas nie negując słusznych aspiracji młodzieży do autentyczności i samodzielności, dostrzegając brak zaufania do dorosłych, widział jej potrzebę wsparcia i choćby tymczasowego wyjaśnienia swoich wątpliwości i pomocy ze strony dorosłych w sytuacjach trudnych. Niejednokrotnie też dawał wyraz przekonaniu, iż młodzieży imponuje autentyzm, prostota, prawdomówność, szczerłość. Brak tych wartości u dorosłych pociągał za sobą brak zaufania do nich, negację i odrzucenie autorytetów, jak również wysoką zdaniem Prymasa ocenę tych, którzy potrafią młodzież traktować szczerze, po przyjacielsku. Młodzież ceni tych, którzy przekazują jej prawdę, szanując typową dla mło-

²⁹ Tamże.

³⁰ 1978 t. 59 s. 132.

³¹ 1957 t. 2 s. 294.

³² Tamże.

dych wszystkich czasów cechę, że nie chcą pójść bezkrytycznie za dyrektywami dorosłych, lecz mieć własny osąd o rzeczach. Prymasa Wyszyńskiego nie dziwiło, iż młodzież stawiała pod znakiem zapytania wszystko, co było jej przekazywane tradycyjnie i w sposób zinstytucjonalizowany, pozbawiony ducha. Miał on zrozumienie dla typowej u młodzieży postawy walki z wszystkim, co jest repetycją i fiksyzmem. Widząc zaś w młodości okres wielkich możliwości, w którym tworzy się przyszły kształt życia indywidualnego i społecznego, tłumaczył młodym potrzebę ciągłości zachowań, myślenia z nawiązaniem do tego, co było. Widział w młodych nie tylko tych, w których dominuje głód szczerości i konsekwencji w każdej dziedzinie, ale także tych, którzy są zdolni do twórczego działania i czynnego uczestnictwa w tworzeniu historii. Młodzieży, "która oczekuje w życiu ludzkim autentyczności, czyli życia bez kłamstwa i sztuczności, bez maski i pozy teatralnej, należy się zaufanie i wiara w zwycięstwo Bożej miłości, mądrości i prawdy"³³. Widząc zaś w młodości potencjalności, o których była już mowa, a także czas przygotowania do życia, każdej młodości, choćby była niedojrzała, przypisywał wielkie znaczenie³⁴. Widział w niej "mocniejszą pozycję na globie niż walące się kamienice i szlachetne zabytki, które otaczamy czcią i szacunkiem, ale wiemy, że spełniły już swoje zadania"³⁵. W młodych widział tych, którzy przychodzą podjąć i wypełnić nowe zadania³⁶.

Prymas Wyszyński patrząc oczyma wiary, postrzegał młodzież bardzo realnie, uświadamiając jej wielkie możliwości, ale i zadania. W kazaniu wygłoszonym w Domaniowicach 23 V 1971 r. przyrównał młodzież do łanów zbóż, które radują oczy i serce rolników. Mówił: "Popatrz na pola. Zielone jeszcze pędy zboża dzielnie już dźwigają swe kłosa ku słońcu, prężą się ku nowemu, które idzie [...]. Jeszcze kłosa są puste ale już przygotowują się, aby wezbrawszy mocami świętej matki ziemi ukształtować się w nowe ziarno"³⁷.

Traktując młodość jako czas przygotowania kard. Wyszyński, nigdy nie tracąc nadziei, ufał w dobroć młodzieży. Widział ją w drodze do pełni człowieczeństwa i uważał, iż ma ona prawo, ale i obowiązek iść naprzód. I to nawet nie ze starszym pokoleniem, gdyż ci są zmęczeni, idą wolniej i wcześniej ustają. Młodzież ma iść sama, ale z programem, w którym zawiera się nadzieja na odradzającą się, zdrowe "nowe". W programie tym zawarta była jej przyszłość, jak również przyszłość narodu i życie Kościoła. Zagadnienie programu wychowania mło-

³³ 1966 t. 25 s. 103.

³⁴ 1975 t. 52 s. 193.

³⁵ 1965 t. 20 s. 56.

³⁶ Tamże.

³⁷ 1971 t. 37 s. 79.

dzieży jest na tyle obszerne, że wymaga odrębnego opracowania. W niniejszej publikacji z konieczności traktujemy je marginalnie.

Prymas Tysiąclecia nie bez racji uważał też, iż polska młodzież posiada swe ideały, zasady, zapał, marzenia i entuzjazm³⁸. Biorąc zaś pod uwagę nie tylko poszczególne cechy młodzieży, ale i realne możliwości, dostrzegał jej otwartość na wychowanie. Jego zdaniem wyrażało się to w potrzebie posiadania prawdziwego wzoru działającego swą treścią duchową i moralną, nie zaś deklaracją czy fascynacją formy. Potrzebę przyciągającego i urzekającego wzoru osobowego, wyrażonego w jakimś konkretnym człowieku łączył kard. Wyszyński z potrzebą przyjaźni, bez zaspokojenia której młody człowiek z trudem rozwija swoją osobowość. Przypisując zaś wyżej wymienionym potrzebom energię rozwojową, zachęcał młodych do zdobywania wyższych wartości duchowych, do czego służyły mu przykłady historycznych postaci świętych i błogosławionych. Ich życie, w przekonaniu Prymasa, miało motywować postępowanie, kształtując określony sposób myślenia i działania.

Jeszcze innym przejawem otwartości na wychowanie było zdaniem Wyszyńskiego poszukiwanie przez młodzież wartości ogólnoludzkich, społecznych i chrześcijańskich zarazem. Przejawem tego były przytoczone wyżej aspiracje i dążenia ludzi młodych.

Reasumując można powiedzieć, iż kard. Wyszyński nie przeceniając duchowego świata młodzieży i jej realnych możliwości widział świeżość i piękno jej ideałów. Jakkolwiek młodzież postrzegała jaką tę, która nie ma jeszcze do końca jasno sprecyzowanego pojęcia o chrześcijaństwie, to jednak doceniał bogactwo jej pragnień, potrzeb i aspiracji. Poszukiwanie tożsamości osobowej, chrześcijańskiej i obywatelskiej powinno wzbudzać szacunek dla niej.

W poszukiwaniach tych postrzegał młodzież jako tę, która może i potrafi łączyć w jedną całość przeszłość, teraźniejszość i przyszłość. Jej szanse upatrywał w tym, że dąży ona do całkowitego zaangażowania w swoje istnienie i jakkol-

³⁸ Taki stan rzeczy ujawniają też liczne badania polskich socjologów, psychologów i pedagogów. Dla ilustracji przytoczymy literaturę podejmującą tę kwestię w latach sześćdziesiątych. S. P r u ś. *Stosunek młodzieży szkół licealnych do praktyk religijnych*. "Homo Dei" 1960 nr 5-6 s. 704-710; A. K o r z o n. *Postawy światopoglądowe młodzieży*. "Chowanna" 1960 nr 9-10 s. 532; A. O r a c z. *Byli nauczycielami*. "Argumenty" 1961 nr 20(153) s. 5; Z. W ł o d a r s k i. *Młodzież a religia*. "Wychowanie" 1961 nr 7 s. 14-16; A. K o r z o n. *Światopogląd przyszłych pielęgniarek*. Tamże 1962 nr 3 s. 29; t e n ż e. *Etyka religijna czy etyka świecka w oczach młodzieży Śląska*. Tamże 1962 nr 16 s. 14; A. P i e ń k o w s k i. *Światopogląd młodzieży szkół średnich*. Tamże 1962 nr 21 s. 6; R. D y o n i z i a k. *Z badań nad światopoglądem młodzieży licealnej*. Tamże 1963 nr 1 s. 16-17; M. K o z a k i e w i c z. *Nowa młodzież*. Warszawa 1965 s. 138-141; E. B. K o n d e r a. *Dorośli a młodzież*. "Wychowanie" 1965 nr 4 s. 26-28; W. P o m y k a ł o. *Postawy studentów – barometr*. Tamże 1966 nr 9 s. 2-9; t e n ż e. *Jaką mamy młodzież*. Tamże 1968 nr 13 s. 4-13; S. Ł a s t i k. *O młodzieży współczesnej bez uprzedzeń*. Łódź 1967 s. 103-107; M. K o z a k i e w i c z. *Paradoksy młodzieżowe*. Warszawa 1970 s. 122-137.

wiek traktuje przekazywane jej tradycje w sposób krytyczny, stać ją na lojalność wobec bogactwa przeszłości.

Ukazując zaś specyficzne możliwości młodzieży, kard. Wyszyński przeciwstawił się stereotypowemu pogładowi głoszącemu brak podatności młodzieży na wpływy wychowawcze. Jego zdaniem młodzież przejawia tylko zdecydowany opór przeciwko niewłaściwemu postępowaniu wobec niej, gdy zaś kwestionuje autorytety, tym bardziej ich poszukuje, przejawiając przy tym otwartość i potrzebę zbliżenia się do dorosłych.

Wydaje się przy tym, iż możliwości młodzieży upatrywał kard. Wyszyński w specyficzności jej zainteresowań znaczeniami i sensem otaczającej rzeczywistości. Pozwoliło mu to docenić wartość jej dążeń, w których widział szczególną szansę młodzieży w jej twórczym zaangażowaniu się w teraźniejszość. Szansą rozwoju wszystkich posiadanych przez młodzież potencjalności było według kard. Wyszyńskiego czynne zaangażowanie się w życie we wszystkich jego aspektach.

*

Przeprowadzona analiza kazań, przemówień i listów prowadzi do kilku spostrzeżeń.

Prymas Wyszyński dość realnie oceniał stojące przed młodzieżą szanse i możliwości, zaś jego traktowanie młodzieży dalekie było od surowości, oskarżeń, przymusu czy ustawicznego łajania. Prymas dostrzegał piękno młodzieży, jej odmienność i możliwości wzrastania.

Jakkolwiek przedstawiony wyżej obraz młodzieży, obejmujący jedynie aspekt psychologicznej prawdy o niej, nie może rościć sobie prawa do pełni człowieczeństwa, to jednak i tak dostatecznie odślania niezwykłą wrażliwość kard. Wyszyńskiego na złożone problemy przeżywane przez młodzież. Widząc z całą ostrością grożące młodzieży niebezpieczeństwa Prymas Tysiąclecia szukał w swoim przepowiadaniu wszystkich możliwych dróg wyjścia z nich. Jedną z takich dróg były przedstawione wyżej szanse i możliwości otwierające się przed młodzieżą wraz z poszukiwaniem własnej tożsamości. Zagadnienie to jednak domaga się teologicznego kontekstu. Bez niego nie jest możliwe zrozumienie proponowanych przez Prymasa dróg zachowania swojej tożsamości i realizowania siebie. Człowiek bowiem, aby mógł zachować swą tożsamość, musi być rozpatrywany jako człowiek Boży³⁹.

Kwestią otwartą pozostaje też, na ile posiadany przez kard. Wyszyńskiego obraz młodzieży był obrazem realnym oraz w jakim stopniu wynikające z powo-

³⁹ L. P. P. P. s. 105.

łania do wieczności pragnienia, potrzeby i aspiracje były uświadomionymi i liczącymi się w życiu samej młodzieży, a w jakim tylko preferowanymi przez Prymasa. Jakkolwiek kwestii tej nie zamierzamy tu rozwiązywać, warto pamiętać, iż prezentowany tu sposób traktowania problemów młodzieży był na wskroś pastoralny, religijny, subtelny i głęboko humanistyczny.

OPPORTUNITIES AND CHANCES FOR THE YOUNG
IN THE TEACHING OF PRIMATE STEFAN WYSZYŃSKI

S u m m a r y

As Primate of Poland, Cardinal Stefan Wyszyński credited young people with an important role in the future of the Church, the state and the nation. His pronouncements on the subject present a positive approach. In analysing the characteristics of young people as a group, their typical attitudes and tendencies, he pointed out opportunities as well as dangers. There was no room in his sermons for complaints or pessimism; on the contrary, there was deep trust in the fundamental goodness of contemporary youth as manifested in the values they already had. Primate Wyszyński stressed young people's desire for development, which expresses itself in their search and their struggle for their own personal identity. Young people build it up by discovering and realizing their dreams, needs and aspirations, through openness to the values of truth, love, beauty and good. Primate Wyszyński regarded young people's constant search for what is genuine, just and free as a natural expression of their need to mature into a rich humanity. This purpose is served by integral education, to which young people are open despite their critical attitude. Such education involves the mind, the will and the heart, and proceeds in an atmosphere of friendship and respect.

Translated by Adam Pasicki